

Ilona Mrówka

"Wrześniowe zapiski", Bronisława Król, red. Krzysztof Zemeła, Skarżysko-Kamienna 2014 : [recenzja]

Z Dziejów Regionu i Miasta : rocznik Oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego w Skarżysku-Kamiennej 6, 206-207

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Bronisława Król, *Wrześniowe zapiski*,
red. Krzysztof Zemela, Skarżysko-Kamienna 2014, ss. 48, il.**

W 2014 roku ukazały się drukiem *Wrześniowe zapiski* pod redakcją Krzysztofa Zemely. Zostały one wydane przez Starostwo Powiatowe w Skarżysku-Kamiennej pod patronatem Polskiego Towarzystwa Historycznego Oddział w Skarżysku-Kamiennej. Są to autentyczne zapiski Bronisławy Król (Mrówki), młodej dziewczyny mieszkającej w naszym mieście, prowadzone systematycznie od 30 sierpnia do 25 września 1939 roku. Mają one nieocenioną wartość historyczną, ponieważ prowadzone były na bieżąco w czasie kampanii polskiej 1939 roku. Po wojnie powstało wiele wspomnień z tamtego okresu, ale upływający czas sprawił, że relacje te nie są już tak bardzo zgodne z rzeczywistością. Tym bardziej czytelnik powinien docenić, że styka się, wprawdzie z subiektywnym, ale niekłamany obrazem przeszłości naszego miasta i przeżyć jego mieszkańców.

Tekst źródła poprzedza wprowadzenie Starosty Michała Jędrusa oraz nota redaktora. Krzysztof Zemela opisuje źródło i okoliczności jego powstania, a także kreśli kilka słów o życiu jego autorki oraz wybranka jej serca, Romana Mrówki. Zamieszcza informacje dotyczące wartości historycznej źródła oraz zasad jego wydania.

Kolejna część to już właściwe zapiski Bronisławy Król podzielone na dwa zeszyty. Dzień po dniu opisuje ona rzeczywistość miasta i swoje przeżycia związane z wybuchem wojny, rozłąką z ukochanym mężczyzną, rodziną. Autorka pisze ładną, prostą polszczyzną, wyraża swoje smutki, lęki, niepokoje, tęsknoty. Pisze w sposób bardzo osobisty, intymny. Opisuje, co dzieje się w Skarżysku, jak zachowują się jego mieszkańcy. Przed czytelnikiem wyłaniają się przerażeni ludzie, którzy z niepokojem słuchają dziennika radiowego, rozmawiają o sprawach politycznych. Kobiety żegnają mężczyzn, którzy idą na wojnę. Na dworcu kolejowym są pociągi pełne żołnierzy, harcerki podają im jedzenie i napoje. W innym miejscu naloty i chowający się, uciekający przed bombami ludzie, zbombardowane ulice, przemarsze żołnierzy, krążące nad miastem samoloty, panika, strach, płacz, ból, rozpacz, pocieszanie się. Niemieckie samochody, huk, strzały, trupy na ulicach, gruzy, popalone budynki, wszędzie leje po bombach. Niemcy rabują, niszczą, zabijają. Cywile próbują uciekać za Wisłę. Inni

spotykają się w magistracie, modlą w kościele, na ulicach przekazują sobie nowe wieści.

Odrębną płaszczyznę stanowią wątki osobiste Bronisławy. Opisuje ona swoją codzienność, pracę w fabryce amunicji, mieszkanie na stacji, spotkania z siostrą Władzią i innymi krewnymi oraz znajomymi. Wspomina, tęskni, boi się, płacze.

W zapiskach znajdujemy opisy nastrojów autorki i innych osób, wzmianki o pogodzie w poszczególnych dniach. Odtwarzamy obraz i topografię miasta.

„Wrześniowe zapiski” wydane zostały na kredowym papierze w formie zeszytu, który jest odwzorowaniem autentycznego zeszytu szkolnego firmy E. K. Kręglewski, w którym pisała Bronisława Król. Szatą graficzną zajęła się Jolanta Jagiełło, która starała się oddać klimat samych zapisków i okresu II wojny światowej. Tłem do tekstu drukowanego są oryginalne karty z ołówkowymi zapiskami Bronisławy Król. Dodatkowym atutem są zdjęcia z rodzinnego archiwum Lucjana Mrówki, syna autorki oraz fotografie ze zbiorów Piotra Nasiołkowskiego.

„Wrześniowe zapiski” to wyjątkowe źródło, wzbogacające wiedzę o historii Skarżyska-Kamiennej. Jego unikatowość wynika z faktu, że takich zapisków praktycznie nie ma. W chwili grozy, paniki i strachu ludzie zazwyczaj myślą o tym, żeby uciekać, ratować się, schronić. Mało komu przyszłoby do głowy, żeby w takiej chwili sięść i przelać na papier to, co dzieje się w sercu i wokół. „Wrześniowe zapiski” to lektura obowiązkowa dla mieszkańców Skarżyska oraz miłośników historii, nie pozostawiająca czytelnika obojętnym. Skłania ona do refleksji, pobudza wyobraźnię, przywołuje również własne wspomnienia oraz te, przekazywane przez rodzinę.

Ilona Mrówka